

W hołdzie ofiarom sowieckiej deportacji

15.9.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

15 września 2026 roku w Sanktuarium Poległych i Pomordowanych na Wschodzie przy Kościele pw. św. Karola Boromeusza w Warszawie odsłoniłmy tablicę poświęconą pamięci Polaków przymusowo deportowanych do Kazachstanu, na Syberię oraz do republik Azji Środkowej.

Uroczystość rozpoczęła Msza Święta w intencji Polaków deportowanych w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku do Kazachstanu, na Syberię oraz do republik Azji Środkowej, a także ich potomków, którzy zmarli z dala od Ojczyzny. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. Marek Rząsa, wiceprzewodniczący Komisji Łączności z Polakami za Granicą, a także przedstawiciele wojewody oraz Fundacji Wsparcie Dla Repatriantów. Instytut Pamięci Narodowej reprezentował dyrektor Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa Adam Siwek.

* * *

„Dziewięćdziesiąt lat temu władze sowieckie rozpoczęły pierwszą masową deportację ludności polskiej. Ta zbrodnica operacja uderzyła w Polaków żyjących na terenach ówczesnej sowieckiej Ukrainy położonych przy granicy z Polską. Wywieziono co najmniej 70 tys. mieszkańców tych ziem, w przytłaczającej większości Polaków, i zmuszono ich do zasiedlenia surowego kazachskiego stepu” – napisano w uchwale.

Przypomniano, że „w latach trzydziestych XX wieku w Związku Sowieckim żyło ponad milion Polaków”. „Wielu z nich od pokoleń zamieszkiwało tereny dawnej Rzeczypospolitej, które po zawarciu pokoju ryskiego z 1921 r. znalazły się poza jej granicami. Po trwającym kilka lat okresie względnego bezpieczeństwa władze sowieckie rozpoczęły represje wobec tej ludności, obejmujące również przymusowe deportacje. W 1936 r. ludność polska, mieszkająca w zwartych koloniach na obszarach przy granicy z Polską została oficjalnie uznana za zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa sowieckiego. Zapadła decyzja o jej przesiedleniu do borykającego się z niedoborem ludności Kazachstanu” – czytamy w uchwale.

Jak dodano, „w dwóch etapach – w okresach: maj-czerwiec oraz wrzesień-październik 1936 r. – wywieziono kilkanaście tysięcy rodzin, w sumie co najmniej 70 tys. osób”.

„Ulokowano je w północnym Kazachstanie, nie bacząc na to, że panujące tam warunki klimatyczne były skrajnie trudne dla ludności europejskiej. W celu rozmieszczenia deportowanych wyodrębniono na stepie 43 punkty, tzw. toczki, z których każdy został oznaczony wbitym w ziemię słupkiem z numerem. Na miejscu zapewniono jedynie podstawowe źródła wody, np. studnie. Wszelkie ziemianki i inne schronienia deportowani musieli budować samodzielnie. Niektórzy pierwszą zimę przetrwali w wojskowych namiotach. Wielu nie przeżyło podróży, wielu – pierwszych miesięcy w nowym miejscu, a tysiące innych zostały zamordowane przez Sowietów w latach 1937-1938, podczas tzw. operacji polskiej NKWD” – podkreślono.

W uchwale zaznaczono, że „Polacy deportowani do Kazachstanu w 1936 r. nie zostali objęci amnestią z 1941 r. ani repatriacjami w latach 1945-1949 i 1955-1959”.

„Realne starania o osiedlenie się w Polsce mogli podejmować dopiero po rozpadzie Związku Sowieckiego w 1991 r. Wielu potomków osób deportowanych powróciło do Rzeczypospolitej, jednak znaczna ich część nadal mieszka w Kazachstanie” – zwrócono uwagę.

Polecamy materiały IPN:

- Marek Klecel: Ludobójstwo przed wojenną zagładą. „Operacja polska” NKWD
- Deportacje Polaków w głąb Związku Sowieckiego

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/247659,W-holdzie-ofiarom-sowieckiej-deportacji.html>